

Wykorzystanie seksualne dziecka w różnych kulturach

Zjawisko wykorzystania seksualnego dziecka jest w kulturze zachodniej obiektem licznych badań. Dotyczą one między innymi jego przyczyn, skutków i rozpowszechnienia. Podejmowane są także liczne próby definiowania tego zjawiska oraz czynności mające mu przeciwdziałać. Czyny o charakterze wykorzystania seksualnego dziecka są w kulturach zachodnich uważane za szczególnie szkodliwe, w związku z czym są one penalizowane. W innych kulturach pojęcie wykorzystania seksualnego dziecka może w ogóle nie występować, czego przykładem są tradycyjne kultury muzułmańskie. Mogą też, pomimo występowania tego pojęcia, nie być podzielane przekonania o jego szczególnej szkodliwości bądź tego, że każdy kontakt seksualny dziecka z osobą dorosłą jest wykorzystaniem, czego przykładem są kultury chińska i południowoafrykańska. Prowadzi to do wniosku, iż kultury różnią się między sobą w zakresie świadomości wykorzystania seksualnego dziecka.

1. Wprowadzenie

Zjawisko wykorzystanie seksualnego zostało „odkryte” w kulturze zachodniej stosunkowo niedawno. Przed latami 60 – tymi XX wieku, pomimo istnienia uregulowań prawnych penalizujących wykorzystanie (i to już od starożytności, np. w prawie rzymskim – *lex Julia de adulteriis coërcendis* – stosunki seksualne z małoletnimi karane były ścieniem, Warylewski, 2001) uważano, że jest to zjawisko marginalne i podważano relacje dzieci dotyczące wykorzystania, uznając je za niewiarygodne. Winę za nieliczne przypadki, których zajścia nie podważano, często przypisywano dzieciom. Nie podejmowano także prób zdefiniowania tego zjawiska. Dopiero w latach 60 i 70-tych XX w sytuacja zaczęła się zmieniać – dyskusja o wykorzystaniu seksualnym dziecka zaczęła być obecna w przestrzeni publicznej (Bala, 2008). W krajach zachodnich od tego czasu jest

to przedmiot licznych badań, dzięki którym w znacznym stopniu poznano skalę, skutki i etiologię tego zjawiska, powstały też jego liczne definicje.

2. Wykorzystanie seksualne dziecka w kulturze zachodniej

Termin „wykorzystanie seksualne dziecka” odnosi się do określonego zdarzenia. Odróżnia go to od terminu „pedofilia” który, zarówno na gruncie ICD -10, jak i DSM –IV oznacza jedną z postaci zaburzeń preferencji seksualnych.¹ Definicja wykorzystania seksualnego dziecka powinna zawierać trzy elementy: wskazanie cech konstytuujących sprawcę, ofiarę oraz czynność stanowiącą o wykorzystaniu. Elementy te są precyzyjnie wskazane w definicji SCASC głoszącej, iż „dzieckiem seksualnie wykorzystanym uznać można każdą jednostkę w wieku bezwzględnej ochrony, jeżeli osoba dojrzała seksualnie, czy to przez świadome działanie, czy też przez zaniedbanie swoich społecznych obowiązków, lub obowiązków wynikających ze specyficznej odpowiedzialności za dziecko, dopuszcza do zaangażowania dziecka w jakąkolwiek aktywność natury seksualnej, której intencją jest zaspokojenie osoby dorosłej” (Glaser i Frosh, 1995). Mimo, iż w przytoczonej definicji użyto terminu „intencja”, nie odnosi się on do zamiaru sprawcy, lecz do celu, do którego prowadzi aktywność, w którą zaangażowane jest dziecko.

W kulturze zachodniej podkreśla się siłę negatywnych konsekwencji wykorzystania seksualnego dla dziecka, co znajduje poparcie w prowadzonych badaniach. Finkelhor (1986), akcentując stopień trwałości utrzymywania się negatywnych konsekwencji wykorzystania oraz ich jakościową zmienność, podzielił indywidualne skutki wykorzystania na krótko- i długoterminowe. Wśród skutków krótkotrwałych wyróżnił konsekwencje fizyczne, takie jak ból, uszkodzenia ciała, choroby przenoszone drogą płciową i ciąża oraz psychiczne i behawioralne. Jako, że nie istnieje syndrom dziecka wykorzystanego seksualnie, skutki psychologiczne mogą przybierać różne formy: duży poziom lęku i wycofanie albo wrogość i agresja w stosunku do otoczenie, koszmary senne, poczucie winy obniżenie samooceny. Pojawić się mogą różne zaburzenia psychiczne: fobie, depresja, a przede wszystkim zaburzenia stresu postraumatycznego.

Wśród zaburzeń behawioralnych do najbardziej charakterystycznych należą zaburzenia seksualne występujące pod postacią zachowań seksualnych nieade-

¹ Ze stosowaniem terminu pedofilia związane są liczne nieporozumienia, zwłaszcza pomiędzy psychologami i przedstawicielami nauk medycznych a prawnikami z drugiej strony. Pierwsze dwie grupy posługują się tym terminem w znaczeniu takim jak zostało to zaprezentowane w niniejszym artykule, natomiast prawnicy używają terminu przestępstwo pedofilii do określenia czynu z art. 200 k. k., choć ustawodawca nigdzie się nim nie posłużył. Często jest wyciągany z tego błędny wniosek, że każdy pedofil – sprawca przestępstwa z art. 200 jest pedofilem – osobą cierpiącą na zaburzenia preferencji seksualnych pod postacią pedofilii (F65.4).

kwatnych do wieku, a nawet zachowań o cechach wykorzystania w stosunku do innych dzieci (Malhotra i Biswas, 2006). Wśród dorosłych, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie częściej niż w całej populacji występują psychozy, uzależnienia, depresja, zaburzenia lękowe i dysocjacyjne. Ponadto ofiary wykorzystania znacznie częściej podejmują próby samobójcze: kobiety od 2 do 4 razy, a mężczyźni aż 4 do 11 razy częściej niż ich niewykorzystani rówieśnicy (Warne i McAndrew, 2005).

Powyższe ustalenia często są wskazywane jako uzasadnienie penalizacji wykorzystania seksualnego dziecka². W polskim Kodeksie Karnym zjawisko to jest penalizowane przede wszystkim w art. 200 § 1, który stanowi: „Kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.” Dla niniejszych rozważań szczególnie istotne jest, że znamiona przestępstwa wypełniają się, gdy dojdzie określonego zdarzenia. Dla zaistnienia tego przestępstwa nie jest potrzebna motywacja seksualna (nie jest to przestępstwo kierunkowe) nie ma także znaczenia, w jaki sposób i dlaczego doszło do obcowania, a w szczególności z czyjej inicjatywy. Jedyną sytuacją, w której dorosły nie ponosi odpowiedzialności za obcowanie płciowe lub inną czynność seksualną jest dopuszczenie się zgwałcenia przez małoletniego (Warylewski, 2005). Tym samym zakres przedmiotowy art. 200 § 1 k. k. jest zbliżony do zakresu omawianej wcześniej definicji wykorzystania seksualnego dziecka. Ponadto kryteria tej definicji spełniają wszystkie przestępstwa z art. 199 § 2 k. k., art. 199 § 3 k. k., art. 200 § 1 k. k., art. 200 § 2 k. k., art. 202 § 2 k. k., art. 202 § 4 k. k. i art. 204 § 3 k. k.³

W innych krajach europejskich regulacje prawne dotyczące wykorzystania seksualnego są podobne do polskich, można tu jednak wskazać dwa wyjątki. W Hiszpanii granica wieku bezwzględnej ochrony jest bardzo niska – 12 lat. Z kolei w Rosji niskie są kary za przestępstwo z artykułu odpowiadającego polskiemu art. 200 k. k. – skazani za takie czyny podlegają karze do trzech lat ograniczenia wolności lub do czterech lat pozbawienia wolności. (Warylewski,

² Należy tu jednak zaznaczyć, że karnoprawna ochrona dziecka przed przestępstwami seksualnymi ma długą historię – nowe natomiast jest chronione w tym przypadku dobro – wolność seksualna małoletniego i prawidłowy rozwój psychiczny i fizyczny.

³ Zgodnie z nowelizacją Kodeksu Karnego z dnia 05.11.2009 r. (Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw) wykorzystanie seksualne dziecka wypełniające znamiona zgwałcenia będzie na mocy 197 § 3 zagrożone karą od 3 do 15 lat pozbawienia wolności, penalizowany będzie także grooming (art. 200a k. k.) i publiczne propagowanie lub pochwalanie „zachowań o charakterze pedofilskim” (art. 200b k. k.).

2005). Może to wskazywać, iż postawy społeczne względem wykorzystania seksualnego dziecka różnią w różnych krajach.

W percepcji społeczeństw zachodnich wykorzystanie seksualne dziecka uchodzi obecnie za jedno z najobrzydliwszych i najszkodliwszych przestępstw. Świadczą o tym choćby treści dotyczące zjawiska pojawiające się w środkach masowego przekazu, n. p.: „Koniec z bezkarnością pedofilów! Rząd chce, by bezduszni zwyrodnialcy, krzywdzący niewinne dzieci, byli poddawani przymusowej kastracji.” (Super Express⁴). W tych samych źródłach można znaleźć także opinie krytyczne, lecz dopuszczające bardziej złożoną naturę tego zjawiska: „Paweł Papke (37 l.), siatkarz: >> Pedofilia to przestępstwo szczególnie bulwersujące. Myślę jednak, że jest to grupa ludzi wewnętrznie zróżnicowana. Są osobnicy autentycznie chorzy, którym trzeba pomóc. Ale są też zwyrodnialcy, których należałoby kastrować także chirurgicznie. <<” (Super Express). Mimo widocznych w powyższych cytatach (w największym stopniu w pierwszym) mitów (zwłaszcza dotyczących sprawców), ilustrują one przekonanie o szczególnej szkodliwości tego rodzaju czynów oraz jednoznaczne przypisanie odpowiedzialności dorosłemu.

W obrębie kultury zachodniej prowadzone są także badania nad rozpowszechnieniem wykorzystania seksualnego dziecka. Używa się do tego dwóch rodzajów danych. Pierwszym z nich jest liczba ujawnionych przypadków w danym okresie czasu, najczęściej w ciągu jednego roku (w literaturze przedmiotu dane tego typu określa się terminem *incidence*). W wielu krajach prowadzi się badania polegające na sumowaniu danych z tych rejestrów (wszystkich lub reprezentatywnej ich próby), co pozwala na wnioskowanie o ilości aktów wykorzystania seksualnego dziecka w ciągu jednego roku (Sajkowska, 2004). W amerykańskich badaniach, przeprowadzonych na zlecenie władz federalnych w roku 2000 na podstawie danych z 34 stanów stwierdzono, że w całym kraju zostało zgłoszonych 88 tysięcy przypadków wykorzystania seksualnego dziecka (Johnson, 2004). W Polsce nie prowadzi się ogólnokrajowych badań rejestrów instytucji zajmujących się wykorzystaniem seksualnym dziecka. W następstwie tego głównym źródłem danych typu *incidence* są statystyki organów ścigania. W latach 1999 – 2008 roczna liczba stwierdzonych przestępstw z art. 200 k. k. wahała się od 1460 do 1923⁵.

Szacuje się jednak, że rzeczywistych przypadków wykorzystania seksualnego dziecka jest co najmniej 3-4 razy więcej niż zgłoszeń (Goldman i Padyachi, 2000). Teza ta wydaje się szczególnie prawdopodobna w kontekście zgromadzonych danych drugiego rodzaju, czyli odsetka osób dorosłych w całej populacji,

⁴ http://www.se.pl/wydarzenia/kraj/kastrowac-zboczcencow_71392.html.

⁵ Dane pochodzą z Komendy Głównej Policji, http://www.policja.pl/portal/pol/23/504/Czynnosci_seksualne_z_maloletnim_art_200.html.

które doświadczyły wykorzystania seksualnego w dzieciństwie (w literaturze przedmiotu dane tego typu określa się terminem *prevalence*. Jego wartość jest ustalana jest w oparciu o retrospekcję osób badanych. W Stanach Zjednoczonych szacuje się, że wynosi ona od 6 do 62% dla kobiet i od 3 do 31% dla mężczyzn, przy czym największe wyniki pochodzą zazwyczaj z badań na różnych grupach klinicznych (England i Thompson, 1988). W Polsce dane typu *prevalence* pochodzące z różnych badań wskazują, iż od 5 do 16% kobiet i od 3 do 18% mężczyzn padło ofiarą wykorzystania seksualnego w dzieciństwie). Wskazuje się, iż u podstaw zaobserwowanego zróżnicowania wyników leżą cztery czynniki: zastosowana definicja wykorzystywania seksualnego, dobór próby, liczba pytań i stosowana technika badawcza (Sajkowska, 2004).

Jak widać, w społeczeństwach zachodnich pojęcie wykorzystania seksualnego dziecka jest definiowane przez badaczy, w tekstach prawnych oraz w języku potocznym, funkcjonuje w przestrzeni publicznej a postawy względem niego są zdecydowanie negatywne. Problem ten jest przedmiotem licznych badań, podejmowane są także różne próby zapobiegania wykorzystywaniu seksualnego dzieci. Najbardziej widoczną różnicą w nastawieniu wobec zjawiska wykorzystania seksualnego dziecka pomiędzy kulturą zachodnią a innymi kulturami jest znacznie mniejsze zainteresowanie tym zagadaniem w tych ostatnich. W nielicznych publikacjach dotyczących tego zjawiska pochodzących z poza kultury zachodniej nie definiuje się go albo poprzestaje na kazuistycznych definicjach operacyjnych (por. Ahmadkhaniha, Shariat, Torkaman-nejad, Moghadam, 2007), czerpie się definicję wprost z nauki zachodniej (por. Islam i inni, 2008; Ross i inni, 2005) lub poprzestaje się na definicjach zawartych w obowiązujących w danym państwie regulacjach prawnych (por. Richter, L. M., Dawes, 2008).

Należy przy tym zaznaczyć, iż często badacze zajmujący się wykorzystaniem seksualnym dziecka w kulturach pozazachodnich są w mniejszym lub większym stopniu związani z kulturą zachodnią.

3. Wykorzystanie seksualne dziecka w kulturach muzułmańskich

Ahmed (1988, za: Miles, 1996), pakistański psychiatra stwierdza, iż pomimo, że gazety regularnie donoszą o przypadkach wykorzystania seksualnego dziecka w jego kraju „(...) dziewczęta, często przed okresem dojrzenia są molestowane przez swoich instruktorów religijnych. Takie przestępstwa są traktowane z łagodnością. Zarówno zwyczaj, jak i prawo przyjmują tolerancyjny punkt widzenia; społeczeństwo nie chce burzyć sobie pogody ducha”. Odbiciem widocznego tu przyzwolenia jest fragment znanego pakistańskiego wiersza:

„Za rzeką stoi chłopiec,
Z dnem jak brzoskwinia,
Jaka szkoda, że nie umiem pływać.” (za: Miles, 1966).

Można przypuszczać, że taki stan rzeczy świadczy o tym, iż w kulturze tej nie istnieje pojęcie wykorzystania seksualnego dziecka. Za tezę tą przemawia fakt iż, w klasycznym prawie muzułmańskim czyn taki nie został zdefiniowany⁶. Pomimo nie wyszczególnienia czynu wykorzystania, może on zostać oceniony na gruncie tego systemu prawnego na cztery różne sposoby, w zależności od płci ofiary i sprawcy oraz zawartych przez nich związków małżeńskich. Jeśli poprzez czyn ten ofiara lub sprawca odbywa stosunek pozamałżeński dopuszcza się *ziny*, jednego z najcięższych przestępstw, i podlega karze śmierci. Gdy dla ofiary lub sprawcy jest to jest to stosunek pozamałżeński ona lub on podlega karze stu batów. Jeśli stosunek ten ma charakter homoseksualny, jest traktowany jak *zina*. W tym przypadku zarówno sprawca jak i ofiara podlegają karze śmierci. Wreszcie, gdy ofiara pozostaje w związku małżeńskim ze sprawcą czyn taki jest legalny (opracowanie na podstawie: Zyzik, 2003). Należy przy tym zaznaczyć, po pierwsze, że w dzisiejszych czasach sądy muzułmańskie często stosują nadzwyczajne złagodzenie kary (Zyzik, 2003). Po drugie, brak jasno określonego przestępstwa wykorzystania seksualnego dziecka w prawie muzułmańskim powoduje, iż brak na jego gruncie ustaleń w jakim zakresie penalizowane są czyny, podczas których nie dochodzi do obcowania płciowego.

Regulacji dotyczących wykorzystania seksualnego dziecka w krajach muzułmańskich można poszukiwać także w świeckim ustawodawstwie. Często jednak są one odbiciem prawa muzułmańskiego. W Omanie Dekret Królewski nr 101/96, zwany „Białą Księgą stanowi co następuje: „Religią państwa jest islam a szari’a jest podstawą ustawodawstwa” (za: Zyzik, 2003). Jedynie w kilku krajach muzułmańskich (np. Turcja, Egipt) wykorzystanie seksualne dziecka zostało ujęte w kodeksie karnym (Warylewski, 2001). Charakterystyczny dla nich jest wysoki wiek bezwzględnej ochrony – od 18 do 21 lat.

W związku z brakiem definicji wykorzystania seksualnego w społeczeństwach muzułmańskich rzadko podejmowane są w nich próby oszacowania powszechności tego zjawiska. Ahmadkhanliha i inni (2007) zbadali jego rozpowszechnienie w populacji bezdomnych dzieci w Teheranie. Badacze ci stwierdzili, że 19,6% chłopców i 22,6% dziewczynek poniżej 17 roku życia doświadczyło wykorzystania seksualnego. Dotyczy to jednak jedynie sytuacji gdy doszło do obcowania płciowego lub sprawca dotykał narządów płciowych ofiary czy też eksponował jej swoje narządy płciowe, co prawdopodobnie wpłynęło na zmniejszenie odsetka dzieci wykorzystanych. Islam i inni (2006), grupa bada-

⁶ Chodzi tu o cztery główne szkoły prawa sunnickiego.

czy z Malezji, odwołali się do definicji wykorzystania seksualnego dziecka WHO z 1999 roku (zbliżonej treściowo do omawianej wcześniej definicji SCSAC). Przyjmując za granicę wieku bezwzględnej ochrony 13 lat badacze ci stwierdzili, że 26,4% osób doświadczyło wykorzystania seksualnego w dzieciństwie. Zarówno wyniki te, jak i przedstawione wcześniej postawy wobec omawianego tu problemu świadczą, iż choć pojęcie wykorzystania seksualnego dziecka w kulturach muzułmańskich nie jest formułowane, to zjawisko to jest tam obecne.

4. Wykorzystanie seksualne dziecka w kulturze chińskiej

Wyniki nielicznych chińskich badań dotyczących wykorzystania seksualnego dziecka wskazują zazwyczaj na znacznie mniejsze jego rozpowszechnienie niż na zachodzie czy nawet w krajach muzułmańskich. W badaniach Ross i in. (2005) wyróżniono trzy chińskie grupy: pacjentów hospitalizowanych, pacjentów leczonych ambulatoryjnie i zdrowych robotników, a także porównawczą grupę Kanadyjczyków. Stwierdzono, że w poszczególnych grupach ofiarą wykorzystania seksualnego dziecka w dzieciństwie padło odpowiednio: 2,8, 3, 0 i 8,4%. Tak niskie wyniki są prawdopodobnie skutkiem zastosowanej procedury badawczej. W grupie robotników badacze uzyskali od kierownictwa fabryki listę pracowników, a następnie co piąta osoba robiła sobie przerwę w pracy w celu przeprowadzenia badania. W przypadku pozostałych grup chińskich procedura wyglądała podobnie. W takiej sytuacji udział w badaniach oparty był na autorytecie przełożonych. Osoby badane miały z jednej strony znikomą możliwość odmowy udziału w badaniu, a z drugiej brak było bezpiecznej atmosfery i anonimowości niezbędnych do ujawnienia. Podobnych błędów w swoich badaniach uniknęli Chen, Dunne i Han (2004). Badacze ci zbadali uczniów ostatnich klas liceów, stosując przy tym metody kwestionariuszowe i zapewniając uczestnikom anonimowość. W badaniach tych 16,7% dziewcząt ujawniło jakiegokolwiek niechciane doświadczenia seksualne przed 16 rokiem życia. W przypadku 8,9% z nich zdarzenia te obejmowały kontakt fizyczny. Dla chłopców odsetki te wynosiły odpowiednio 10,5 i 5%. Jedynie 1% badanych ujawniło niechciane doświadczenia obejmujące penetrację.

Również w pojawiających się czasem w zachodniej prasie doniesieniach o przypadkach o wykorzystania seksualnego dziecka w Chinach (Chinascopie, 2007) podkreślana jest rola autorytetu. Jako przykład podawana jest sytuacja, w której nauczyciel z uczniem wychodzą, a gdy wracają po kilkunastu minutach, uczeń ma zmierzwiowane włosy bądź niestarannie założone ubranie, a nikt w klasie na to nie reaguje. Sytuacja taka, jako efekt działania obdarzonego

autorytetem nauczyciela jest przez klasę przyjmowana bez zastrzeżeń bądź jakichkolwiek prób ustalenia, co rzeczywiście zaszło.

Kwestia wykorzystania seksualnego dziecka jest tylko częściowo uregulowana w kodeksie karnym ChRL. Art. 236 ust. 2 tegoż aktu normatywnego stanowi, że kontakt seksualny z dziewczynką poniżej 14 roku życia należy traktować jak zgwałcenie. Sankcja jest jednak surowsza niż w przypadku zgwałcenia: od 10 do 15 lat pozbawienia wolności, a gdy czyn był szczególnie odrażający lub była więcej niż jedna ofiara sąd może orzec karę dożywotniego pozbawienia wolności lub karę śmierci. Nie istnieją jednak analogiczne regulacje chroniące małoletniego chłopca (Warylewski, 2001). Oczywiście sprawca ponosi odpowiedzialność karną, gdy dopuści się zgwałcenia chłopca, jednak wiele zdarzeń będących wykorzystaniem seksualnym dziecka nie wypełnia znamion tego przestępstwa. Innymi słowy, ustawodawca wskazuje, że problem wykorzystania seksualnego dotyczy wyłącznie dzieci płci żeńskiej. Przytoczone powyżej fakty pokazują, że choć pojęcie wykorzystania seksualnego dziecka pojawia się w kulturze chińskiej, to znaczenie tego problemu jest marginalizowane i brak przekonania że każda osoba w wieku bezwzględnej ochrony może być jego ofiarą.

5. Wykorzystanie seksualne dziecka w kulturze południowoafrykańskiej

Wskaźniki przestępczości, także seksualnej, w RPA należą do jednych z najwyższych na świecie. W roku⁷ 2005 – 2006 policja stwierdziła tam 52617 gwałtów z czego ofiarami 44,4%⁸ z nich były dzieci (RAPACAN, 2008). Należy jednak zaznaczyć, że odsetek ten został oszacowany na podstawie 18% stwierdzonych przestępstw, ponieważ w pozostałych przypadkach policja nie zanotowała wieku ofiary (Richter i Dawes, 2008). Działo się tak pomimo tego, że przestępczością tego rodzaju, zgodnie ze stosowanymi w RPA procedurami zajmują się specjalne jednostki policji⁹. Pomimo ich działalności liczba postępowań zakończonych prawomocnymi wyrokami skazującymi za te przestępstwa jest bardzo niska – w latach 2003-2004 było to jedynie 7%. Należy także zaznaczyć, że dane te nie dotyczą wszystkich przypadków wykorzystania seksualnego dziecka, a jedynie tych, które wypełniały znamiona zgwałcenia. W systemie

⁷ Licząc od kwietnia 2005 do kwietnia 2006.

⁸ Dla porównania należy zaznaczyć, że w roku 2005 w Polsce stwierdzono 1697 a w roku 2004 1923 przestępstw z art. 200 k. k. (dane za Komendą Główną Policji http://www.policja.pl/portal/pol/23/504/Czynnosci_seksualne_z_maloletnim_art_200.html), przy czym trzeba wziąć pod uwagę także fakt, że w RPA żyje o około jedną czwartą więcej ludzi niż w Polsce.

⁹ Jednostki te nazywają się Family Violence, Child Protection and Sexual Offences (FCS). Zajmują się przestępstwami przeciwko rodzinie i opiece, przestępstwami seksualnymi oraz przestępstwami przeciwko dobru dzieci (Frank, Waterhouse, Griggs, Rontach, 2009).

prawnym RPA brak jednego przestępstwa penalizującego wykorzystanie seksualne dziecka tak jak ma to miejsce w art. 200 polskiego Kodeksu Karnego, ale czyn taki może wypełniać znamiona kilku różnych przestępstw, takich jak współżycie z małoletnim za jego zgodą, czy też *grooming* (zaprzyjaźnianie się z dzieckiem w celu zmniejszenia jego oporów). Jednak corocznie stwierdza się nieliczne przypadki tych przestępstw (South African Police Service, 2009), co biorąc pod uwagę liczbę gwałtów prawdopodobnie jest dużo niższe od ich rzeczywistej liczby. Na nie stosowanie w praktyce przepisów chroniących dzieci wskazują zarówno organizacja rządowe jak i UNICEF (2006; za: Richter, Dawes, 2008).

Przytoczone powyżej dane wskazują, że choć w kulturze południowoafrykańskiej istnieje pojęcie wykorzystania seksualnego dziecka, brak tam przekonania o szczególnej szkodliwości tego zjawiska. Może to być związane z czynnikami, które zdaniem Richtera i Dawesa (2008) mogą odpowiadać za tak duże nasilenie przestępczości seksualnej wobec dzieci. Po pierwsze, badacze ci wskazują na wysokie wskaźniki wszelkiej przestępczości, a w szczególności tej przeciwko życiu i zdrowiu. Po drugie, na powszechne stosowania przemocy, zarówno fizycznej jak i psychicznej wobec dzieci. Po trzecie, na specyficzne postawy wobec męskiej seksualności – traktowanie jej jako wewnętrznej siły, która w pewnych sytuacjach musi znaleźć ujście. Po czwarte, na epidemię AIDS i związany z nią mit, że stosunek seksualny z dziewczyną może wyleczyć z tej choroby.

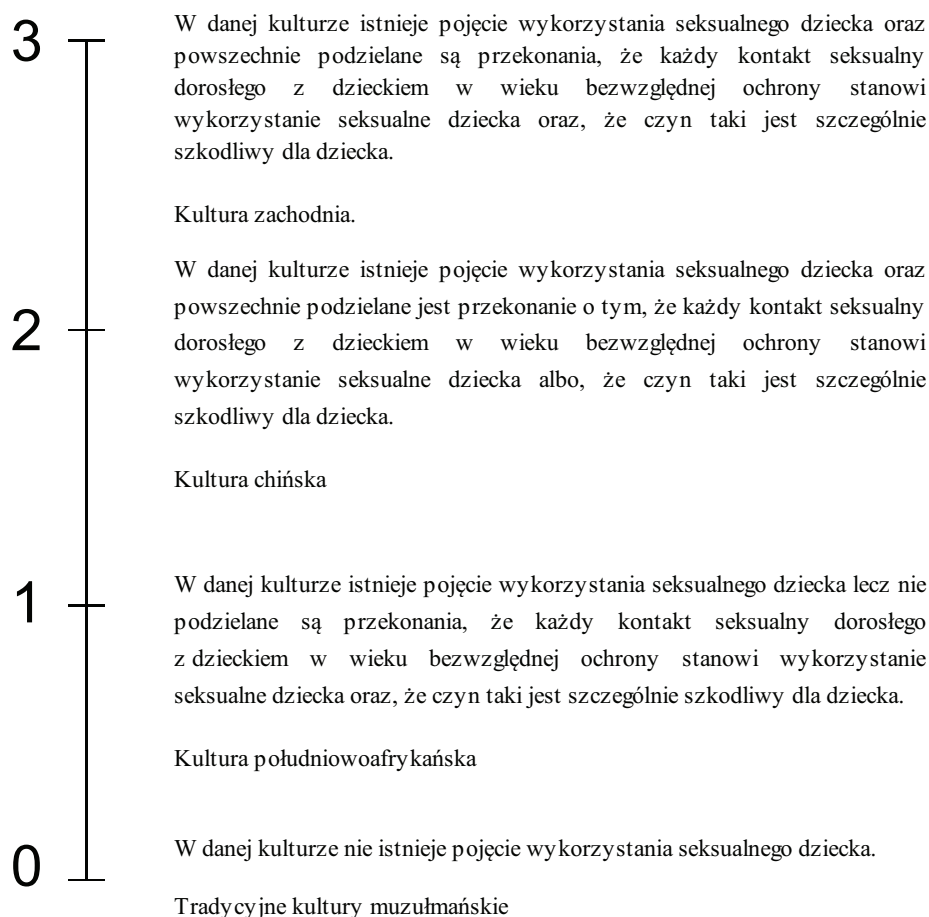
6. Świadomość wykorzystania seksualnego

Jak widać, poszczególne kultury różnią się między sobą postawami wobec wykorzystania seksualnego, wiedzą o tym zjawisku i jego rozpowszechnieniu oraz regulacjami prawnymi w tym zakresie. Z różnicami tymi związana jest także różna zawartość pojęcia wykorzystania seksualnego dziecka w tych kulturach. By opisać tę zmienność, należy wprowadzić pojęcie „świadomości wykorzystania seksualnego dziecka”. Jest to własność przypisana określonej kulturze w skład której wchodzi:

- istnienie pojęcia wykorzystania seksualnego dziecka
- przekonanie, że każde dziecko w wieku bezwzględnej ochrony mające kontakt seksualny z dorosłym jest ofiarą wykorzystania seksualnego
- przekonanie, że taki czyn jest szczególnie szkodliwy dla dziecka.

Własność ta nie jest cechą o charakterze dychotomicznym, lecz stanowi kontinuum. Można na nim wyróżnić cztery punkty, w zależności od tego, które z wyżej wymienionych elementów są w danej kulturze obecne. Opis poszczególnych

punktów na tym kontinuum wraz z przyporządkowaniem omówionych w niniejszym artykule kultur przedstawiony jest na rycinie 1.



Rycina 1. Kontinuum świadomości wykorzystania seksualnego dziecka (źródło: opracowanie własne).

Nasuwa się pytanie, jakie skutki niesie ze sobą niskie bądź wysokie nasilenie świadomości wykorzystania seksualnego dziecka. Opierając się na danych dotyczących omówionych wcześniej kultur można stwierdzić, że, po pierwsze, im niższe jest jego nasilenie tym gorsza jest sytuacja ofiary. Jest to związane z tym, że w takiej sytuacji:

- dziecko nie jest obiektem szczególnej ochrony
- utrudnione lub uniemożliwione jest dochodzenie swoich praw przez ofiary
- może dochodzić do obwiniania ofiary (zachodzi ryzyko wtórnej wiktymizacji)

- utrudnione jest poszukiwanie i uzyskiwanie pomocy przez ofiary
- brak świadomości czego jest się ofiarą prowadzi do większego cierpienia i wstydu
- konsekwencje wykorzystania są poważniejsze.

Po drugie, z niskim poziom świadomości wykorzystania seksualnego dziecka związana jest lepsza sytuacja sprawcy: rosną jego szanse uniknięcia odpowiedzialności społecznej i karnej.

7. Podsumowanie

Przedstawione wcześniej dane prowadzą do wniosku, iż w pozzachodnich kulturach (przynajmniej tych, które zostały zaprezentowane) sytuacja dziecka w kontekście wolności od przemocy seksualnej jest znacznie trudniejsza niż w kulturze zachodniej. Przed przyjęciem takiej konkluzji należy jednak zaznaczyć, iż zostały one przedstawione z uniwersalistycznego punktu widzenia. Matrycą dla wcześniejszych rozważań oraz wniosku były osiągnięcia nauki i wartości wypracowane na gruncie kultury zachodniej¹⁰. Nie umniejsza to wagi postawionej tu tezy, lecz wskazuje to konieczność uświadomienia założeń leżącego u podstaw tego rodzaju sądów. Głoszą one, iż istnieją określone własności psychiczne oraz wartości wspólne dla wszystkich ludzi. Założenia te były jak dotąd często przyjmowane w badaniach psychologicznych *implicite*. Przyjęcie ich *explicite* pozwala wskazać ich zalety oraz zmierzyć się z wadami. Z jednej uniwersalizm może prowadzić nieuprawnionych generalizacji, które nie tylko stanowiąc będą uproszczone lub wręcz wadliwe wyjaśnienia procesów zachodzących w innej kulturze, ale także doprowadzą do nieskutecznych interwencji. Z drugiej strony odrzucenie przekonań o jedności natury ludzkiej może doprowadzić do „ślepego relatywizmu” (Aptekar i Stoecklin, 1997) który może zatrzymać już w punkcie wyjścia wysiłki zmierzające do zrozumienia i przeciwdziałania zjawisku wykorzystania seksualnego dziecka w różnych kulturach. To z kolei prowadzi do stwierdzenia, iż dla ochrony dzieci przed przemocą seksualną konieczne jest przyjęcie, choćby w ograniczonym zakresie, założeń głoszących istnienie określonych, wspólnych dla wszystkich ludzi, wartości i własności psychicznych.

¹⁰ Bennet (1993; za: Boski, 2009) uważa, iż przekonanie o międzykulturowej jedności natury ludzkiej bądź psychicznych własności człowiek za przejaw etnocentryzmu.

Literatura cytowana:

- Ahmadkhaniha, H. R., Shariat, S. V., Torkaman-nejad, S. i Moghadam, M. M. H. (2007). The frequency of sexual sbuse and depression in a sample of street children of one of deprived districts of Teheran. *Journal of Child Sexual Abuse*, 16, 23-35.
- Aptekar, L. i Stoecklin, D. (1997). Children in Particularly Difficult Circumstances. W: Berry, J. W., Dasen, P. R., Saraswathi, T. S. *Handbook of Cross-Cultural Psychology. Volume 2: Basic Process and Human Development*. Boston: Allyn & Bacon.
- Bala, N. (2008). An historical perspective on family violence and child abuse: Comment on Moloney et al. *Journal of Family Studies*, 14, 271-278.
- Boski (2009). *Kulturowe ramy zachowań społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Chen, J.; Dunne, M.P.; Han, P. (2004). Child Sexual Abuse in China: A Study of Adolescents in Four Provinces. *Child Abuse and Neglect: The International Journal*, 28(11), 1171 – 1186.
- Chinascop. (2007). *Nightmares for Young Girls in China: Increasing Cases of Elementary and Middle School Teachers Raping Students*. Pozyskano z: www.chinascop.org.
- England, L. W. Thompson, C. L. (1988). Counseling Child Sexual Abuse Victims: Myths and Realities. *Journal of Counseling and Development*, 66, 370 – 372.
- Finkelhor, D. (1986). *A sourcebook on child sexual abuse*. Beverly Hills: CA:Sage.
- Frank, C., Waterhouse, S., Griggs, R., Rontach, R. (2009). Raising the bar. a review of the restructuring of the saps family violence, *Child Protection and Sexual Offences Units. RAPCAN Research Series*. Pozyskano z: http://www.rapcan.co.za/File_Uploads/direct/FCS_report_text_web1.pdf.
- Glaser, D. Frosh, S. (1995). *Dziecko seksualnie wykorzystane*. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Goldman, J. D. G. Padyachi, U. K. (2000). Some methodological problems on estimating incidence and prevalence in child sexual abuse research. *The Journal of Sex Research*, 37(4), 300 – 314.
- Islam, M. N., See, K. L., Ting, L. C., Khan, J. (2006). Pattern of Sexual Offences Attended At Accident and Emergency Department of Husm From Year 2000 to 2003: A Retrospective Study. *Malaysian Journal of Medical Sciences*, 13(1), 30-36.
- Johnson, C. F. (2004). Child sexual abuse. *Lancet*, 364, 462-70.
- Malhotra, S., Biswas, P. (2006). Behavioral and Psychological Assessment of Child Sexual Abuse in Clinical Practice. *International Journal of Behavioral and Consultation Therapy Volume*, 2(1), 17-28.
- Miles, M. (1996). Walking Delicately Around Mental Handicap, Sex Education and Abuse in Pakistan. *Child Abuse Review*, 5, 263 – 274.
- RAPACAN. (2008). Rapacan Factsheet: Crimes Against Children. Pozyskano z: http://www.rapcan.org.za/File_uploads/Resources/Fact%20Sheet%20Violence%20against%20Children%202008.pdf.

- Richter, L. M., Dawes, A. R. L. (2008). Child Abuse In SouthAfrica: Rights and Wrongs. *Child Abuse Review*, 17, 79 – 93.
- Ross, C. A., Keyes, B. B., Ciao, Z., Yan, H., Wang, Z., Zou, Z., Xu, Y., Chen, J., Hang, H. (2005). Childhood Physical and Sexual Abuse in China. *Journal of Child Sexual Abuse*, 14(4), 115 – 126.
- Sajkowska, M. (2002). Wykorzystywanie seksualne dzieci. Ustalenia terminologiczne, skala zjawiska, oblicza problemu społecznego. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 1, 5 – 28.
- South African Police Serwice. (2009). Crime Situation in South Africa. http://www.saps.gov.za/saps_profile/strategic_framework/annual_report/2008_2009/2_crime_situation_sa.pdf, pobrano dnia 25.10.2009r.
- Warne, T., McAndrew, S. (2005). The shackles of abuse: unprepared to work at the edges of reason. *Journal of Psychiatric and Mental Health Nursing*, 12, 679-686.
- Warylewski, J. (2001). *Przestępstwa seksualne*. Gdańsk: Wydawnictwo naukowe PWN.
- Zyzik, M. (2003). *Małżeństwo prawie muzułmańskim*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

